

# cheatz, pora spać

Ej  
Poszedłbym do klubu striptiz  
Jakby tańczyła tam forsa  
W bani zwykle burdel  
Nie mam siły go posprzątać  
Chciałbym się tak naćpać  
Ale wtedy bym się poddał  
Robię to dla kobiety  
Bo w sobie to widzę wroga  
Noc jest jeszcze młoda  
A ja pragnę tylko zasnąć  
Bardzo chce się płakać  
Ale muszę stać tu twardo  
Wje\*ąłem się w bagno  
Znowu chcę się wje\*ać w bagno  
Jestem głupi  
Nie wiem, co nie warto, a co warto  
Zaburzony świat w moich oczach cały czas  
Mam ze sobą świat mój  
Ale czuję się sam  
Życie nie ma barw  
Chcę nacisnąć znowu gaz  
Daję z siebie max  
No ku\*wa mać  
Nie chcę już w to grać  
Uzależnia to jak drug  
Chcę zarobić hajs  
Przepier\*olić go na raz  
Wmawiam se od ku\*wy kłamstw  
Nie wiem co już jest nie tak  
Czy to dziwny jestem ja  
Czy po prostu pora spać